VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 140)**
z dnia 21 czerwca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 140)

21 czerwca 2017 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej, zrealizowała następujący porządek dzienny:

I. informacja o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2017) 288 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2017) 241, 243, 244, 245, 265, 267, 268, 273, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 529, 530 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2017) 220, 239, 242, 259, 260, 271, 500 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej);

II. rozpatrzenie (w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady określającego warunki i procedurę, zgodnie z którymi Komisja może wzywać przedsiębiorstwa i związki przedsiębiorstw do udzielenia informacji związanych z rynkiem wewnętrznym i powiązanymi dziedzinami (COM(2017) 257 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP;

III. rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2017 roku,

IV. sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Kwieciński** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Janusz Korwin-Mikke** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Kaja Krawczyk** – naczelnik Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM, **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w BSM, **Agnieszka Waciak** – z Wydziału ds. Unii Europejskiej; **Adam Karczmarek** – naczelnik Wydziału Analiz Legislacyjnych w Biurze Analiz Sejmowych, **Marcin Fryźlewicz** i **Tomasz Jaroszyński** – eksperci ds. legislacji w BAS.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów oraz towarzyszące im osoby.

Czy są uwagi do porządku obrad?

Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy COM(2017) 288; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2017) 241, 243, 244, 245, 265, 267, 268, 273, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 529, 530; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy COM(2017) 220, 239, 242, 259, 260, 271 i 500.

Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też – zgodnie z wnioskiem prezydium – możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję?

Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.**

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady określającego warunki i procedurę, zgodnie z którymi Komisja może wzywać przedsiębiorstwa i związki przedsiębiorstw do udzielenia informacji związanych z rynkiem wewnętrznym i powiązanymi dziedzinami (COM(2017) 257 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jerzego Kwiecińskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Jerzy Kwieciński:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni panie i panowie posłowie, chciałbym przedstawić opinię, która dotyczy wniosku dotyczącego rozporządzenia PE i Rady, który określa warunki i procedury…

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Przepraszam, panie ministrze.

Bardzo proszę Komisję o umożliwienie wypowiedzenia się panu ministrowi, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MR Jerzy Kwieciński:

…warunki i procedury, zgodnie z którymi Komisja może wzywać przedsiębiorstwa i związki przedsiębiorstw do udzielania informacji związanych z rynkiem wewnętrznym i z powiązanymi dziedzinami. Otóż, jest to projekt rozporządzenia, które ustanawia narzędzie dające uprawnienie Komisji Europejskiej do żądania udzielania informacji od przedsiębiorców. Jest to rozwiązanie, które jest wzorowane na funkcjonującym instrumencie, który w tej chwili dotyczy prawa konkurencji. O ile prawo konkurencji jest bardzo silną domeną Komisji Europejskiej, o tyle ta kwestia, wydaje się, jest nieproporcjonalnie mniejsza w stosunku do wagi, które to narzędzie ma w przypadku polityki konkurencji. Narzędzie to ma być wykorzystywane przez Komisję Europejską do żądania informacji bezpośrednio od przedsiębiorców w szczególnie ważnych przypadkach, kiedy inne sposoby uzyskania informacji okażą się nieskuteczne. Co do zasady mają być wyłączone z tego procesu mikrojednostki, czyli mikrofirmy, a wpływ na małe i średnie przedsiębiorstwa ma być zminimalizowany, ale, jeszcze raz podkreślam, to oznacza, że praktycznie wszystkie większe podmioty (bo przypomnę, że mikroprzedsiębiorstwa to są te, które zatrudniają mniej niż dziesięciu pracowników) będą podlegały temu rozwiązaniu.

Informacje dotyczące przedsiębiorstw mają być przekazywane bezpośrednio do Komisji Europejskiej. Są to informacje, które zwykle będą informacjami wrażliwymi, poufnymi (które normalnie są niedostępne) i mogą dotyczyć takich kwestii jak koszty operacyjne, fundusze emerytalne, odsetki zapłacone od kredytów bankowych, udziały w spół-

kach, rola tych firm w innych organizacjach, w rozdziale kompetencji w ramach grupy przedsiębiorców itd. Są to więc informacje naprawdę bardzo silnie wrażliwe dla tych przedsiębiorstw.

Również, na co warto zwrócić uwagę, ten projekt przewiduje prawo nakładania przez Komisję Europejską grzywien i kar na przedsiębiorców, jeżeli umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa dostarczą dane niepełne, nieprawdziwe albo wprowadzające w błąd informacje lub nie dostarczą informacji w wyznaczonym terminie. Według Komisji Europejskiej te informacje będą pomagały w zapewnieniu lepszego funkcjonowania jednolitego rynku. Komisja Europejska nazywa to narzędzie SMIT-em, od *Single Market Information Tool*, czyli naczelna zasada jest taka, że ma to pomóc w funkcjonowaniu jednolitego rynku.

Musimy przyznać, że jako rząd nie podzielamy stanowiska Komisji Europejskiej w tej sprawie i nie widzimy celowości i zasadności rozporządzenia w takiej postaci, jak ono zostało zaproponowane. Nasze wątpliwości budzą szczególnie następujące kwestie: przede wszystkim, że będzie to nowe, dodatkowe obciążenie dla przedsiębiorców w UE. Po drugie, że to rozwiązanie rozszerza zakres uprawnień Komisji Europejskiej. Możemy powiedzieć, że jest to nawet takie narzędzie quasi-sądowe, dlatego, że umożliwia Komisji Europejskiej sięganie po informacje, które są normalnie – albo trudno dostępne, albo wręcz niedostępne. Rozwiązanie to również marginalizuje rolę państw członkowskich. To narzędzie będzie kosztowne, bo trudno sobie wyobrazić, że w sytuacji, kiedy przedsiębiorstwo zostanie poproszone o udzielenie informacji, przygotowanie tej informacji będzie realizowane przez pracowników danego przedsiębiorstwa. Raczej firmy, obawiając się konsekwencji, będą do tego wynajmowały podmioty zewnętrzne, kancelarie prawne. To na pewno więc nie będzie tani instrument.

Zgłaszamy również wątpliwości co do rzeczywistego wpływu tego narzędzia na lepsze funkcjonowanie jednolitego rynku UE. Możemy więc podsumować, że to narzędzie będzie dolegliwe dla przedsiębiorców, którzy będą musieli ponieść koszty, jak również zgłoszenie takiego zapotrzebowania na pewno będzie powodowało napięcie i turbulencje w tych firmach. Będą musiały korzystać z doradztwa zewnętrznego.

Chciałbym również zwrócić uwagę, że organizacje przedsiębiorców, które były konsultowane przez Komisję Europejską, wyraziły znaczące zastrzeżenia odnośnie do tej propozycji Komisji Europejskiej do żądania informacji od przedsiębiorców, poza sferą konkurencji, o której wcześniej wspominałem. Jednak negatywne opinie organizacji przedsiębiorców nie powstrzymały Komisji Europejskiej przed przedłożeniem przedmiotowego wniosku legislacyjnego. Muszę przyznać, że instytucją, która wspierała, była organizacja konsumencka, ale to nie organizacja przedsiębiorców.

Chciałbym też zwrócić uwagę na to, że ten dokument w obecnej formie nie zyskał znaczącego (o ile w ogóle można mówić o jakimkolwiek poparciu) poparcia ze strony krajów członkowskich. Na razie oczywiście jest to bardzo wstępny etap, kiedy kraje członkowskie definiują swoje stanowisko względem tej propozycji, ale na spotkaniu roboczym żaden z krajów członkowskich nie poparł tego rozwiązania, jeden kraj zachował się neutralnie a wszystkie pozostałe zgłosiły znaczące uwagi.

Jeżeli są potrzebne szczegóły to, oczywiście, mogę podać.

Tak, że nasze stanowisko do proponowanego rozwiązania jest niewątpliwie negatywne. Jeżeli by się okazało, że jednak nie byłoby szansy na odrzucenie tego rozporządzenia w proponowanej formie to będziemy dążyli do zmiany projektowanych przepisów, bo proszę pamiętać, że tu nie ma instytucji weta, tylko idzie to normalnym trybem w procedurze unijnej. Wtedy, jeżeli ten dokument byłby jednak procedowany, to będziemy żądali ograniczenia uprawnień Komisji Europejskiej w zakresie wzywania firm do udzielania informacji i do formułowania oceny, czy przekazane dane są pełne, prawdziwe i niewprowadzające w błąd (przypomnę, że te właśnie kwestie mogą być przedmiotem kar i grzywien).

Będziemy również żądali doprecyzowania zasad poufności w zakresie przekazywanych danych, szczególnie tych, które stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa.

Będziemy też żądali zmiany projektowanych przepisów w zakresie stosowania przymusu i aparatu sankcyjnego na przepisy zachęcające do dobrowolności w realizowaniu wniosków o udostepnienie danych.

Będziemy żądali także wzmocnienia roli państw członkowskich w tej procedurze.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Bardzo proszę teraz o zabranie głosu sprawozdawcę tego dokumentu, pana posła Sławomira Zawiślaka.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowna Komisjo, omawiany akt prawny jest określany chwytliwym hasłem, że rozporządzenie ma na celu zapewnienie lepszego funkcjonowania jednolitego rynku w Europie. Komisji Europejskiej ma w tym pomóc monitorowanie i egzekwowanie przepisów dotyczących rynku wewnętrznego czy uzyskiwanie informacji przydatnych dla inicjatyw Komisji. Przy tym, co do tego drugiego punktu, Komisja uspokaja, że zamierza bardzo sporadycznie korzystać z tego uprawnienia przy ewentualnym przyjęciu rozporządzenia.

Tak jak pan minister wspomniał w swoim merytorycznym wystąpieniu, w okresie od 2 sierpnia do 7 listopada 2016 r. Komisja przeprowadziła konsultacje z przedsiębiorstwami, z konsumentami, z organizacjami pozarządowymi z osiemnastu państw członkowskich i z krajami spoza UE. Rzeczywiście, z tych konsultacji wynika, że firmy bardzo niechętnie do tego podeszły. W odpowiedziach było widać, że boją się przekazywania tych bardzo chronionych informacji handlowych, które mogłyby zaszkodzić nie tylko firmie, ale pewnie i konsumentom. Jest to zresztą wykazane poprzez przykłady podane w motywie jedenastym preambuły projektu i w dokumentach towarzyszących. Tam też dodatkowo mówi się o tym, że takie relacje, takie przepisy, mogą stanowić naruszenie zasady pewności prawa, która jest podstawową zasadą prawa unijnego i wymaga się w niej w szczególności, by przepisy były jasne i precyzyjne, tak by podlegające mu podmioty mogły ustalić w sposób jednoznaczny swoje prawa i obowiązki.

Niechętnie także podchodzą do tego przedsiębiorcy i konsumenci, pan minister raczył wspomnieć o zachowawczym w tym momencie stosunku większości krajów UE.

Odnosząc się do negatywnego w sumie stanowiska rządu Polski (bo rozumiem, że stwierdzenie, że nie widzi się celowości i zasadności projektowanego rozporządzenia, należy tak odczytywać), chciałbym jeszcze zauważyć opinię Biura Analiz Sejmowych, którą wszyscy dostaliśmy i z której wynika, że BAS też ma wielkie wątpliwości co do tego aktu prawnego w zakresie kompetencji ograniczających rolę państw członkowskich. Pojawił się też element, że projektowane rozporządzenie narusza zasadę pomocniczości.

W związku z tym, biorąc pod uwagę całą specyficzną sytuację dotyczącą tego aktu, który, zobaczymy, jak się przebije przez prawodawstwo UE, jako sprawozdawca Komisji – zgadzając się ze stanowiskiem rządu i obawami przedsiębiorców, stowarzyszeń przedsiębiorców działających na rynku ogólnoeuropejskim; zauważając, że tryb prawny powoduje, że te sprawy może rozpatrywać tylko Europejski Trybunał Sprawiedliwości a te działania zwykle są długotrwałe, kosztowne i z reguły nie wstrzymują wykonywania decyzji; uważając także, że to rozporządzenie, gdyby weszło, dałoby zbyt wielkie kompetencje organom UE – wnoszę o to, żebyśmy, jako Komisja do Spraw Unii Europejskiej, nie poparli wniosku dotyczącego wymienionego rozporządzenia PE i Rady, poparli natomiast stanowisko rządu i dali w ten sposób rządowi większe umocowanie do prowadzenia negocjacji z UE dla dobrego ostatecznego rozwiązania tego tematu.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy są jakieś głosy w tej sprawie? Pytania?

Bardzo proszę, pan europoseł Korwin-Mikke.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke:

Bardzo się cieszę, że słyszę takie stanowisko rządu i sprawozdawcy Komisji. Prosiłbym, żeby mi takie rzeczy przysyłano na mój adres biura poselskiego. To jest dla mnie amunicja do walki z tym, co się dzieje w UE.

Natomiast, chcę powiedzieć, że to jest walka beznadziejna, ponieważ UE rozbudowuje swoje totalitarne państwo, niezależnie od tego, co sobie myślą poszczególne kraje unijne. Tego typu argumenty ich po prostu nie interesują. Oni to robią całkowicie świadomie, świadomie rozbudowują i to jest trochę jak powiedzenie przy stole przy pokerze: *Panie, pan szachrujesz*, ten odpowiada: *Dlaczego pan mnie informuje o czymś, o czym ja przecież wiem*.

Oni o tym świetnie wiedzą i chcę państwa uprzedzić, że tak jest.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Wojtkiewicz, proszę.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Na początku myślałem, że to jakiś wybryk trochę administracyjny, biurokratyczny, ale jest to bardzo niebezpieczny akt prawny. Mogę powiedzieć z całą stanowczością, że to zagraża suwerenności państw…

Poseł do PE Janusz Korwin-Mikke:

Nie ma już suwerenności państw.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

…ale ciągle myślimy, że jesteśmy suwerenni, mamy to gdzieś w głowie zakodowane.

Ale to jest dalszy akt inwigilacji wszystkiego, co się wokół nas dzieje. To jest materiał, który jest opracowywany dla służb, które mogą absolutnie, w sposób doskonały rządzić rynkiem i eliminować wszystkie podmioty, które będą chciały. Proszę zwrócić na to uwagę.

Dziękuję bardzo za takie stanowisko rządu.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos?

Nie widzę.

Dziękuję za dyskusję.

W związku z tym, co usłyszeliśmy od pana ministra oraz od posła sprawozdawcy, proponuję, aby **Komisja przyjęła opinię, w której nie popiera projektowanego rozporządzenia oraz pozytywnie odnosi się do stanowiska rządu zaprezentowanego w tej sprawie.**

Czy ktoś jest przeciw?

Nie widzę, w związku z tym stwierdzam, że **Komisja przyjęła opinię w sprawie COM(2017) 257**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli planu pracy na drugie półrocze 2017 r., czyli na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2017 r. Projekt planu pracy Komisji wraz z propozycjami został wysłany do członków Komisji drogą mailową i do 26 czerwca Komisja powinna go przekazać marszałkowi Sejmu.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Nie widzę, w takim razie dziękuję za propozycję i stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła i przyjęła plan pracy na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2017 r**.

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przystępujmy do spraw bieżących.

Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się o godzinie 13.30.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Nie widzę, na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Informuję, że na tym porządek został wyczerpany, zamykam posiedzenie Komisji.